

Nr 3⁽¹⁸⁶⁾

Marzec 2026

ISSN 2083-3067

gazeta bezpłatna

GŁOS BRZESKI

miesięcznik regionalny

www.glos24.pl



GAZETA
BEZPŁATNA

BRZESKO • BORZĘCIN • ZAWADA USZEWSKA • MOKRZYSKA
GNOJNIK • DĘBNO • IWKOWA • SZCZUROWA

MODASTYL
GARNITURY

SZYCIE NA MIARĘ | KOLEKCJE ŚLUBNE
nowa kolekcja nowe tkaniny super ceny

SALON FIRMOWY - GALERIA RONDO

Fabryka - Bochnia ul. Proszowska 1

tel. 14 6113035 www.modastyl.com.pl

CO DALEJ Z SĄDECZANKĄ? Całość inwestycji to blisko osiem miliardów złotych

Prace nad budową nowej drogi krajowej nr 75 między Brzeskiem a Nowym Sączem wchodzi w kolejną fazę. Podpisanie aneksu do Programu Inwestycji otworzyło drogę do ogłoszenia przetargów na przygotowanie kolejnych etapów tej strategicznej inwestycji. Docelowo powstanie blisko 47 kilometrów nowoczesnej trasy, która znacząco skróci czas przejazdu i poprawi bezpieczeństwo na jednym z najbardziej obciążonych odcinków komunikacyjnych w regionie.

dokończenie na str. 4 »

Cukiernia Królewska
Krol Damska

Torty na każdą okazję!

PRODUKCJA I SPRZEDAŻ

ciasta • torty weselne
komunijne oraz okolicznościowe

ul. L. Solńskiego 11B, 32-800 Brzesko • tel. +48 660 210 667

Przyjmujemy zapisy
na wypieki świąteczne

**BIURO RACHUNKOWE
POLGEO Sp. z o.o.**

Prowadzi:

- książki przychodów i rozchodów
- księgi handlowe
- rozliczenia miesięczne i roczne działalności gospodarczej
- rozliczenia osób i firm z dochodów zagranicznych
- rozliczenia z ZUS, podpis elektroniczny

Podatki z krajów UE i nie tylko
(Niemcy, Anglia, Holandia, Irlandia, USA itd.)

Rozliczamy solidnie, profesjonalnie, niedrogo

BOCHNIA, ul. Wiśnicka 13, tel. 14 612 28 82
BOCHNIA, ul. Fischera 12a (czynne 7-15)
14 611 69 96, 0602 608 129
e-mail: polgeo@pro.onet.pl

FILIA: BRZESKO, ul. Mickiewicza 10
tel. 14 686 39 93, fax: 14 686 39 93

Alliance Green Services®
GLOBAL VALUE ADDED PROVIDER

NOWA JAKOŚĆ KRUSZYW

Kruszywa drogowe AGS
z żużli wielkopiecowych i stalowniczych,
kruszywa przemysłowe:
zróżnicowany asortyment | w ciągłej sprzedaży
profesjonalna obsługa małych zamówień,
jak i dużych projektów inwestycyjnych

PROMOCJA I
Specjalna cena na kruszywa pod kostkę brukową 0/11 W i 11/31 W.

Hańda-Pleszów:
Kraków, ul. Igołomska 28a
733 823 422 | 733 823 461 | 502 498 094
Zapraszamy pon - pt: 6:30 - 17:30
www.kruszywaags.com

Honorujemy karty płatnicze

GRANIT

Z okazji nadchodzących Świąt Wielkanocnych składamy najserdeczniejsze życzenia spokoju, radości oraz odpoczynku w gronie najbliższych.

Przedsiębiorstwo Budowlane i Usług Technicznych
GRANIT Sp. z o.o.
ul. Przemysłowa 9
32-800 Brzesko

+48 14 6861180
granit@granitonline.pl
www.granitonline.pl

B.O.S.
www.remonty-brzesko.pl

Wesołych Świąt Wielkanocnych!

Niech wiosna przyniesie
świeżą energię, inspirację
i wiele pięknych chwil
w wymarzonych wnętrzach.

tel. 517 275 843

glos24.pl

Cała Małopolska
na jednej
stronie

Artykuły sponsorowane



Spadkobiercy pancerniackiej tradycji w Mokrzkach

W poniedziałek 9 marca w Publicznej Szkole Podstawowej w Mokrzkach odbył się II etap Międzszkolnego Konkursu Historyczno-Plastycznego pod hasłem „1. Batalion Czołgów w Żurawicy – spadkobiercy pancerniackiej tradycji”. To już szósta edycja wydarzenia. Równolegle konkurs przeprowadzany jest też w PSP w Żurawicy. Organizatorami są dyrektorzy obu placówek oraz dowództwo batalionu, a patronat nad konkursem sprawują burmistrz Brzeska Tomasz Latocha oraz wójt gminy Żurawica Tomasz Szeleszczuk.

Wydarzenie upamiętnia postać płk. Józefa Koczwały (1889–1978) – urodzonego w Mokrzkach legionisty, ułana, pancerniaka i żołnierza Armii Krajowej, który walczył o niepodległość naszego kraju w obu wojnach światowych. Od 2011 roku, decyzją Ministra Obrony Narodowej,

pułkownik jest patronem 1. Batalionu Czołgów w Żurawicy.

Uroczystego otwarcia konkursu dokonał dyrektor Szkoły Podstawowej w Mokrzkach Marek Kossoń w asyście reprezentującej władze gminy dyrektor Wydziału Edukacji, Kultury i Sportu UM Urszuli Białki. Obecni byli także goście z Żurawicy: dowódca 1. Batalionu Czołgów im. Józefa Koczwały podpułkownik Marcin Komorek, starszy chorąży sztabowy Dariusz Samborski oraz oficer Andżelika Tomaszewska.

– W każdej rodzinie są bohaterowie, którzy służyli podczas pierwszej czy drugiej wojny światowej lub we wcześniejszych bitwach. Zainteresujcie się nimi, bo zasłużyli, by o nich pamiętać. Myślę, że dzisiejszy konkurs to taka kłamra domykająca współczesne czasy, pokazująca, jak duże są oczekiwania wobec żołnierzy i służb mundurowych oraz jak wiele dziś od nich zależy. Stoją oni na straży naszego pokoju i spokoju – mówiła Urszula Białka.



Jadowniki pobięły Tropem Wilczym

Marzec zainaugurowano w Jadownikach łącząc sport, dobrą zabawę i wartości patriotyczne. 1 marca odbyła się dziesiąta, jubileuszowa edycja Biegu Tropem Wilczym, wpisująca się w czternastą odsłonę tego ogólnopolskiego wydarzenia. Impreza ta na stałe zapisała się w kalendarzu lokalnych wydarzeń sportowych, obok takich biegów jak Dycha św. Jakuba czy Słotwińska Dycha, każdorazowo przyciągając liczną grupę miłośników aktywności fizycznej. Tegoroczna frekwencja dopisała – na starcie stanęło blisko 300 zawodników.

Inicjatorem i głównym organizatorem biegu w Jadownikach jest sołtys Jarosław Sorys. Wydarzenie organizowali również Rada Sołecka wsi Jadowniki oraz Stowarzyszenie Nasze Jadowniki, przy wsparciu finansowym i organizacyjnym Gminy Brzesko i Starostwa Powiatowego w Brzesku.

Głównym celem spotkania było upamiętnienie Żołnierzy Wyklętych, co podkreślił symboliczny dystans 1963 metrów. Największym wyzwaniem dla biegaczy był jednak bieg koronny na dystansie 10 kilometrów. Oprócz biegaczy na trasach pojawili się także



Z ramienia placówki konkurs koordynują Beata Gibała oraz Anna Grocholska. Do konkursu plastycznego zgłoszono 14 prac. W konkursie wiedzy wzięło natomiast udział 32 uczniów z klas 5–8. W tym roku w Mokrzkach zastosowano nową formę przeprowadzenia testu – zrezygnowano z tradycyjnych

arkuszy na rzecz interaktywnego quizu. Wyniki zostaną ogłoszone niebawem. Nagrody ufundowali: Urząd Miejski w Brzesku, działająca przy szkole Rada Rodziców oraz Ewa Chmielarczyk-Zwawa – przedstawicielka rodziny pułkownika Koczwały, która wspiera tę inicjatywę od samego początku.



miłośnicy Nordic Walking, oraz najmłodszy uczestnicy startujący w dedykowanych im kategoriach.

Na każdego, kto dotarł do mety, czekał pamiątkowy medal, natomiast najlepsi w swoich kategoriach otrzymali puchary i statuetki. W biegu na 1963 m triumfował Filip Rożek z Jadownik. Główne trofeum w „dysze” zdobył Michał Martyka z Borzęcina, a najlepszy w Nordic Walking okazał się Tomasz Sadowski z Sosnowca.

– Patriotyzm można wyrażać na wiele sposobów – poprzez służbę, codzienną pracę dla wspólnoty, pielęgnowanie tradycji. W Jadownikach po raz kolejny pokazaliśmy, że można go także wyrażać poprzez troskę o zdrowie, wysiłek fizyczny i wspólne przeżywanie historii. To piękny przykład budowania wspólnoty wokół wartości, które

stanowią fundament naszej tożsamości – podsumował wydarzenie burmistrz Brzeska Tomasz Latocha.

Wydarzeniu towarzyszyły liczne stoiska promocyjne i edukacyjne. Swoje stanowiska przygotowali żołnierze z 113. Batalionu Lekkiej Piechoty w Tarnowie, funkcjonariusze z Komendy Powiatowej Policji w Brzesku oraz przedstawiciele Nadleśnictwa Brzesko. Aktywnie zaprezentował się również Szczep Czarny przy PSP nr 2 w Jadownikach. Najmłodszy mógł natomiast z bliska przyjrzeć się pracy Dziecięcej Drużyny Pożarniczej z OSP Jadowniki. Po zakończeniu zmagani sportowych uczestnicy mogli skorzystać z gorącego posiłku przygotowanego przez kuchnię Zespołu Szkolno-Przedszkolnego w Jadownikach oraz Radę Sołecką.

Artykuł sponsorowany



Ponad 21 mln złotych dla przyszłości

BCU W PEŁNI OPERACYJNE

W Brzesku oficjalnie otwarto Branżowe Centrum Umiejętności w dziedzinie mechatroniki – nowoczesną przestrzeń edukacyjną, która ma stać się ważnym punktem na mapie kształcenia zawodowego w regionie. To inwestycja o wartości blisko 20 milionów złotych, która stanowi odpowiedź na realne potrzeby rynku pracy i wyzwania współczesnej gospodarki.

Nowo otwarte centrum ma służyć zarówno uczniom, jak i osobom dorosłym chcącym podnieść swoje kwalifikacje. Dzięki nowoczesnemu zapleczu dydaktycznemu i współpracy z partnerami gospodarczymi, BCU w Brzesku ma stać się miejscem, w którym teoria łączy się z praktyką, a edukacja realnie odpowiada na potrzeby współczesnego rynku pracy.

Szkolenia i kursy wystartowały

Branżowe Centrum Umiejętności (BCU) oficjalnie rozpoczęło swoją działalność i już od pierwszych tygodni funkcjonuje pełną parą. Ruszyły szkolenia, trwa rekrutacja na kolejne edycje kursów, a część pierwszych szkoleń została już z sukcesem zakończona. Po miesiącu funkcjonowania

można śmiało powiedzieć, że budowa BCU była strzałem w dziesiątkę.

Oferta szkoleniowa została przygotowana z myślą o realnych potrzebach rynku pracy oraz dynamicznie rozwijającej się branży automatyki i systemów inteligentnych. Uczestnicy mają możliwość zdobycia praktycznych umiejętności m.in. w zakresie: obsługi układów pneumatycznych i hydraulicznych, mechatroniki praktycznej, programowania robota przemysłowego oraz programowania sterowników PLC.

Praktyka przede wszystkim

Największy nacisk kładziony jest na zajęcia praktyczne. To właśnie praca na nowoczesnym sprzęcie, rzeczywistych stanowiskach dydaktycznych oraz rozwiązywanie konkretnych problemów technicznych stanowi fundament prowadzonych kursów. Uczestnicy nie tylko zdobywają wiedzę teoretyczną, ale przede wszystkim rozwijają umiejętności, które mogą od razu wykorzystać w pracy zawodowej.

Warto podkreślić, że oferta BCU jest w pełni otwarta i dedykowana również kobietom, które chcą rozwijać

swoje kompetencje w obszarze nowoczesnych technologii, automatyki i branży technicznej. Coraz większe zainteresowanie kobiet tematyką techniczną potwierdza, że branża dynamicznie się zmienia, a BCU wspiera ten proces, tworząc przestrzeń równych szans i profesjonalnego rozwoju.

Zainteresowanie szkoleniami jest duże, dlatego równolegle prowadzona jest rekrutacja na kolejne grupy. Do udziału zapraszani są zarówno uczniowie, absolwenci, nauczyciele, jak i osoby chcące podnieść swoje kwalifikacje lub się przekwalifikować.

Nowe centrum, realne efekty

Pierwszy miesiąc działalności BCU pokazuje, że decyzja o jego utworzeniu była trafna. Nowoczesna infrastruktura, dopasowany do potrzeb rynku program szkoleń oraz silny nacisk na praktykę sprawiają, że centrum już teraz staje się ważnym miejscem rozwoju kompetencji technicznych w regionie. Wszystko wskazuje na to, że to dopiero początek dynamicznego rozwoju i kolejnych edycji specjalistycznych kursów.



NOWOCZESNE LĄDOWISKO PRZY BRZESKIM SZPITALU

Blisko 1,9 mln zł na poprawę bezpieczeństwa pacjentów

Lądowisko dla śmigłowców przy brzeskim szpitalu zostanie zmodernizowane. Inwestycja o wartości blisko 1,9 mln zł zostanie zrealizowana do końca tego roku i znacząco poprawi warunki pracy lotniczych zespołów ratownictwa medycznego oraz bezpieczeństwo transportu pacjentów.

Nowoczesna infrastruktura dla ratownictwa

W ramach przedsięwzięcia zaplanowano doposażenie zaplecza naziemnego wykorzystywanego podczas działań ratowniczych i szkoleniowych. Projekt obejmuje także rozbudowę systemów bezpieczeństwa, systemów komunikacyjnych oraz teleinformatycznych. Modernizacja przewiduje

ponadto wykonanie nowego oznakowania poziomego oraz oznaczeń na elewacji szpitala. Na lądowisku pojawiają się również nowe wskaźniki wiatru, które ułatwią pilotom nawigację podczas lądowania.

Planowany jest także montaż nowego oświetlenia oraz przebudowa drogi dojazdowej przeznaczonej dla służb ratowniczych.

Szybsza pomoc dla pacjentów

Co szczególnie istotne, modernizacja przyczyni się do skrócenia czasu transportu pacjentów do szpitali o najwyższym stopniu referencyjności. W praktyce oznacza to zwiększenie szans na przeżycie osób wymagających natychmiastowej, specjalistycznej pomocy medycznej.

Inwestycja wpłynie również na poprawę bezpieczeństwa oraz sprawność funkcjonowania systemu ratownictwa medycznego. Szybszy transport pacjentów wymagających pilnej interwencji medycznej usprawni organizację transportu

medycznego i pozwoli na szybszą reakcję w sytuacjach, gdy konieczne będzie przewiezienie chorych do wyspecjalizowanych jednostek szpitalnych.

Wzmocnienie roli szpitala

Modernizacja lądowiska podniesie także prestiż brzeskiego szpitala i wzmocni jego znaczenie w regionalnym systemie ratownictwa medycznego.

Wartość inwestycji opiewa na kwotę 1 879 473 zł, z czego 1 823 088 zł stanowi dofinansowanie.



TWOJA DROGA, TWÓJ WYBÓR – TARGI EDUKACYJNE

W praktyce wybór szkoły to często nie tylko decyzja o konkretnym kierunku kształcenia, ale przede wszystkim wybór ludzi, atmosfery, możliwości oraz własnej drogi rozwoju. Dla jednych będzie to szybkie zdobycie zawodu i praktycznych umiejętności, dla innych – dalsze pogłębianie wiedzy i przygotowanie do studiów. Są też tacy, którzy szukają ścieżki łączącej oba te tematy.

Odpowiedzi na to poszukiwali ośmioklasiści podczas tegorocznych Targów Edukacyjnych, które odbywały się w dniach 24-25 lutego w Brzesku w hali sportowej Liceum Ogólnokształcącego im. Mikołaja Kopernika oraz Technikum im. Józefa Piłsudskiego przy ul. L. Okulickiego 2. Podczas targów swoje oferty zaprezentowały szkoły średnie i instytucje Powiatu Brzeskiego.

Podczas targów młodzież miała okazję zapoznać się z bardzo bogatą i różnorodną ofertą edukacyjną szkół ponadpodstawowych. Prezentowane

były liczne kierunki kształcenia – zarówno ogólnokształcące, jak i techniczne oraz branżowe. Można wybrać szkołę branżową i zdobywać konkretny zawód, jednocześnie rozwijając umiejętności praktyczne, które już w młodym wieku pozwalają wejść na rynek pracy. Decyzja o wyborze technikum, łączy przygotowanie zawodowe z możliwością zdawania matury i kontynuowania nauki na studiach. Można też postawić na liceum ogólnokształcące, które choć nie kształci w konkretnym zawodzie, oferuje zróżnicowane profile klas, pozwalające pogłębiać wybrane przedmioty i świadomie przygotowywać się do studiów. Każda z tych dróg daje inne tempo i inny punkt startu. Podczas targów uczniowie mogli porozmawiać z nauczycielami i starszymi kolegami, dowiedzieć się więcej o profilach klas, możliwościach rozwoju zainteresowań, praktykach zawodowych oraz perspektywach zatrudnienia po ukończeniu szkoły.

Uroczystego otwarcia targów dokonał Starosta Brzeski Andrzej Potępa, który skierował do młodzieży kilka motywujących słów. W swoim przemówieniu podkreślił, jak ważny jest świadomy wybór dalszej drogi edukacyjnej oraz zachęcał uczniów do rozwijania swoich pasji i talentów. Zwrócił również uwagę na wysoki poziom kształcenia w szkołach powiatu brzeskiego oraz szerokie możliwości, jakie oferują lokalne placówki.

Targi edukacyjne cieszyły się dużym zainteresowaniem i były doskonałą okazją do zapoznania się z ofertą szkół w jednym miejscu.

Dzięki temu wydarzeniu młodzi ludzie mogli łatwiej podjąć decyzję dotyczącą swojej przyszłości edukacyjnej. Bogata oferta szkół, otwartość nauczycieli oraz zaangażowanie uczniów sprawiły, że każdy czuł się zaopiekowany. Spotkania i rozmowy pokazały, że możliwości jest wiele – wystarczy wybrać tę drogę, która najlepiej odpowiada marzeniom i planom.

Co dalej z Sądeczanką? Całość inwestycji to blisko osiem miliardów złotych

» dokończenie ze str. 1

Aneks podpisany w Brzesku

W poniedziałek 23 lutego w siedzibie Urzędu Miejskiego w Brzesku oficjalnie zatwierdzono zmiany pozwalające na rozpoczęcie kolejnych etapów przygotowań do budowy tzw. „Sądeczanki”. Aneks do Programu Inwestycji podpisał wiceminister infrastruktury Stanisław Bukowiec. Dokument umożliwia ogłoszenie przetargów na następne fragmenty nowej drogi krajowej nr 75 między Brzeskiem a Nowym Sączem.

W spotkaniu uczestniczyli parlamentarzyści Urszula Augustyn i Urszula Nowogórska, dyrektor małopolskiego oddziału Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad Maciej Ostrowski, prezydent Nowego Sącza Ludomir Handzel, starosta brzeski Andrzej Potępa, burmistrz Brzeska Tomasz Latocha, burmistrz Czerwnej Krzyżki Sot oraz burmistrz Nowego Wiśnicz Małgorzata Więkowska. Obecni byli również wójtowie gmin: Łososina Dolna – Adam Wolak, Lipnica Murowana – Tomasz Gromala, Gnojnik – Leszek Ząbkowski oraz Iwkowa – Bartłomiej Durmas, a także byli samorządowcy, sołtysi i przedstawiciele środowisk zaangażowanych w realizację inwestycji. Wojewodę małopolskiego reprezentował kierownik delegatury Małopolskiego Urzędu Wojewódzkiego w Tarnowie Piotr Łosiński.

Podpisany dokument umożliwia rozpoczęcie procedur przetargowych dotyczących kolejnych etapów przygotowania inwestycji, której całkowita wartość szacowana jest na blisko 7,76 miliarda złotych brutto.

Przetargi już w marcu

Jak zapowiedział wiceminister infrastruktury Stanisław Bukowiec, jeszcze w marcu planowane jest ogłoszenie przetargów na przygotowanie koncepcji programowej oraz przeprowadzenie badań geologicznych dla trzech odcinków nowej trasy.

– Dziś pokonanie blisko 50-kilometrowego odcinka zajmuje kierowcom godzinę, niekiedy nawet więcej. Nowa trasa będzie zajmować docelowo w komfortowych warunkach około 30 minut – podkreślił wiceminister.

Przygotowanie dokumentacji projektowej dla kolejnych etapów inwestycji pochłonie około 104 miliony złotych. Całe przedsięwzięcie zostało podzielone na pięć części, które będą realizowane etapami.

Według obecnych założeń przetargi na projekt i budowę pierwszych odcinków mają zostać ogłoszone w latach 2027–2028, natomiast rozpoczęcie robót budowlanych planowane jest na lata 2030–2031.

Nowa droga klasy GP

Docelowo powstanie około 47 kilometrów nowoczesnej trasy klasy GP, czyli drogi głównej ruchu przyspieszonego. Oznacza to dwie jezdnie z dwoma pasami ruchu w każdym kierunku oraz skrzyżowania bezkolizyjne, które mają znacząco poprawić płynność ruchu. Realizacją inwestycji zajmuje się Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad. Nowa trasa ma przede wszystkim usprawnić połączenie komunikacyjne między Brzeskiem a Nowym Sączem oraz zapewnić sprawny dojazd do autostrady A4.

Według wstępnych założeń część drogi mogłaby również pełnić funkcję wału przeciwpowodziowego. Do tej kwestii odniósł się burmistrz Brzeska Tomasz Latocha.

– Sądeczanka zaczyna się w Brzesku. Dla nas istotne jest to, co powiedział pan minister, że już trwają prace nad koncepcją zbiornika retencyjnego, który będzie miał chronić Gminę Brzesko przed nawałnicami, które już kilka razy spowodowały, że gmina została zalana. Brzesko znajduje się bowiem na równinie, tuż za gminami usytuowanymi na terenach górzyskich (...) – mówił burmistrz Tomasz Latocha.

Analizy przebiegu trasy

Choć sytuacja na odcinku w rejonie Brzeska jest stosunkowo klarowna, więcej komplikacji pojawia się na dalszych fragmentach planowanej drogi. W grudniu 2025 roku utrzymano w mocy decyzję środowiskową dla inwestycji, jednak w związku z protestami mieszkańców oraz uwagami części samorządów zdecydowano o przeprowadzeniu dodatkowych analiz.

Dotyczą one dwóch odcinków trasy: między Uszwią a Wytrzyśzczką o długości 19,7 kilometra oraz między Łososiną Dolną a Tęgoborzem liczącego 9,2 kilometra.

– W odpowiedzi na protesty mieszkańców oraz uwagi części samorządów – zleciliśmy opracowanie dodatkowej analizy możliwości zmiany przebiegu trasy dla dwóch odcinków: Uszew-Wytrzyśzczka (19,7 km) i Łososina Dolna – Tęgoborze (9,2 km). Jego celem jest wypracowanie kompromisowego rozwiązania uwzględniającego postulaty społeczne – informuje wiceminister Stanisław Bukowiec.

Przetarg na wykonanie tych analiz również ma zostać ogłoszony w marcu.

Kręta i niebezpieczna trasa

Obecna droga krajowa nr 75 między Brzeskiem a Nowym Sączem należy do najbardziej obciążonych tras w regionie. Każdego dnia przejeżdżają nią tysiące pojazdów. Największe natężenie ruchu notuje się w rejonie Nowego Sącza,



gdzie średnio porusza się około 21,5 tysiąca pojazdów na dobę. Najmniej samochodów przejeżdża między Tymową a Jurkowem – około 12 tysięcy dziennie.

Statystyki dotyczące bezpieczeństwa na tej drodze są niepokojące. W latach 2017–2024 na 47-kilometrowym odcinku między Okocimem a Nowym Sączem doszło do 298 wypadków i kolizji. W ich wyniku zginęły 34 osoby, a 439 zostało rannych, w tym 127 ciężko. Co czwarta ofiara śmiertelna była pieszym. Średnio każdego roku na tej trasie giną cztery osoby.

Do najczęstszych przyczyn zdarzeń należą nieudzielenie pierwszeństwa przejazdu,

zmęczenie i zaśnięcie za kierownicą, nieprawidłowe wyprzedzanie oraz niedostosowanie prędkości do warunków na drodze. Budowa bezkolizyjnej, dwujezdniowej trasy ma znacząco ograniczyć ryzyko takich zdarzeń.

Pierwszy odcinek już działa

Warto przypomnieć, że pierwszy fragment nowej trasy został już oddany do użytku. Chodzi o trzykilometrowy odcinek łączący drogę krajową nr 94 w Jasieniu z Okocimem, który został udostępniony kierowcom w styczniu 2025 roku.

Nowy odcinek stanowi pierwszy element większego przedsięwzięcia, którego celem jest stworzenie nowoczesnego połączenia komunikacyjnego między Brzeskiem a Nowym Sączem.

Impuls dla regionu

Budowa „Sądeczanki” ma duże znaczenie nie tylko dla kierowców, ale także dla rozwoju gospodarczego i turystycznego całego regionu. Nowa trasa ma zapewnić szybszy i bezpieczniejszy dojazd do autostrady A4, a tym samym poprawić dostępność komunikacyjną wielu miejscowości.

Szczególne znaczenie inwestycja ma dla Nowego Sącza, który jest trzecim co do wielkości miastem województwa małopolskiego, a jednocześnie jednym z największych ośrodków miejskich w Polsce pozbawionych bezpośredniego dostępu do dwujezdniowej drogi krajowej. Samorządowcy podkreślają, że realizacja inwestycji jest możliwa dzięki współpracy wielu środowisk.

– Wszystkie te głosy były współbrzmiające. Oznacza to, że samorządy ponad wszelkimi podziałami potrafią się porozumieć. Cieszymy się, że spotkaliśmy się tutaj w Brzesku na początku tej drogi (...). Mam nadzieję, że za jakiś czas w podobnym gronie spotkamy się na jej końcu, gdy zostanie już wybudowana. – podsumował wiceminister infrastruktury Stanisław Bukowiec.

Krzysztof Kwiecień, fot. UMiG w Brzesku



Artykuł sponsorowany



Ponad 439 tys. zł na wzmocnienie systemu ochrony ludności w Gminie Szczurowa

Gmina Szczurowa pozyskała ponad 439 tys. zł na realizację Programu Ochrony Ludności i Obrony Cywilnej. Dzięki otrzymanym środkom możliwe było przeprowadzenie szkoleń oraz zakup specjalistycznego sprzętu, który wzmocni bezpieczeństwo mieszkańców i usprawni działania służb ratowniczych na terenie gminy.

W piątek, 27 lutego, odbyło się oficjalne przekazanie sprzętu zakupionego w ramach programu. Projekt obejmował dwa główne obszary: działania edukacyjne i szkoleniowe oraz wzmocnienie zaplecza logistycznego niezbędnego do zapewnienia ciągłości działania w sytuacjach kryzysowych.

W ramach części szkoleniowej zorganizowano zajęcia dotyczące ochrony ludności i obrony cywilnej dla sołtysów z terenu gminy, druhów jednostek Ochotniczych Straży Pożarnych oraz pracowników Urzędu Gminy i jednostek organizacyjnych. Dodatkowo członkowie OSP Górka uczestniczyli w specjalistycznym szkoleniu dotyczącym wykorzystania bezzałogowych statków powietrznych. Program szkolenia obejmował m.in. zagadnienia związane z podstawami prawnymi, zasadami bezpieczeństwa, logiką operacji BSP oraz przygotowaniem kompletnej misji z użyciem dronów. Łączna wartość przeprowadzonych szkoleń wyniosła 27 147,91 zł.

Znaczna część środków została przeznaczona na zakup nowoczesnego sprzętu i wyposażenia wspierającego działania ratownicze jednostek

OSP. Wśród zakupionego wyposażenia znalazły się m.in. agregat prądotwórczy o mocy 53 kW z przyczepą drogową, zestaw internetu satelitarnego Starlink, maszty oświetleniowe, zestawy oświetleniowe akumulatorowe, defibrylatory AED, radiotelefony cyfrowe, podkresywarki spalinyowe, myjka wysokociśnieniowa oraz ubrania koszarowe dla strażaków.

Wartość zakupów w obszarze zabezpieczenia logistycznego i zapewnienia ciągłości dostaw wyniosła 412 061 zł.

Całkowity koszt realizacji programu w Gminie Szczurowa wyniósł 439 208,91 zł. Zdecydowaną większość tej kwoty – 439 128,91 zł – stanowiły środki z budżetu państwa, natomiast wkład własny gminy wyniósł 80 zł.



i likwidować bariery utrudniające codzienne funkcjonowanie rodziców z maluchami. – napisał Smółka.

Sama idea programu pozostaje niezmienna: chodzi o likwidację barier w miejscach, z których rodzice korzystają na co dzień – od urzędów i parków po instytucje kultury, ośrodki zdrowia i szpitale. W katalogu wydatków znalazły się m.in. stanowiska do przewijania niemowląt, ławki zintegrowane z przewijakiem, krzeselka do karmienia, kosze na pieluchy czy – jako nowość – fotele dla rodziców i opiekunów sprawujących opiekę nad dzieckiem podczas pobytu w szpitalu.

Brzesko już skorzystało

Wkład własny samorządu musi wynieść co najmniej 15 proc., czyli minimum 3 750 zł. W praktyce oznacza to, że maksymalna dotacja w wysokości 25 tys. zł pozwala dziś sfinansować na przykład jeden bardziej rozbudowany plenerowy przewijak albo kilka prostszych elementów wyposażenia. Pokazuje to przykład Brzeska, gdzie na początku stycznia postawiono dwa plenerowe przewijaki będące równocześnie osłoniętymi miejscami do karmienia.

Całe przedsięwzięcie kosztowało prawie 39 tys. zł, z czego 25 tys. zł stanowiła dotacja z programu „Małopolska Maluchom”. Jeden taki punkt kosztował średnio około 19,5 tys. zł.

Jeden przewijak jak mała inwestycja. Dlaczego tak drogo?

Skąd tak wysoka cena? Bo to nie jest zwykły przewijak znany z toalety w galerii handlowej, lecz pełnowymiarowy element małej architektury, który ma działać w przestrzeni publicznej przez cały rok. W Brzesku każda konstrukcja składa się z zadaszenia, profilowanego przewijaka z półką na torbę, siedziska (np. do karmienia piersią) i wieszaka na mniejszą torbę (w praktyce to wcięcie w zamontowanej płycie).

Obiekty opierają się na stalowych słupach nośnych i elementach ze stali nierdzewnej, a ścianki i dach wykonano z płyty HDPE

odpornej na warunki zewnętrzne. Samorząd podkreśla też, że wykorzystane materiały i urządzenia mają stosowne atesty oraz spełniają obowiązujące normy jakości.

Potwierdzają to także ceny rynkowe podobnych urządzeń. Ceny katalogowe pokazują, że bardziej rozbudowane, zadaszone przewijaki parkowe kosztują zwykle około 20–22 tys. zł brutto i często nie obejmują jeszcze transportu ani montażu. Prostsze ławki z przewijakiem to z kolei wydatek rzędu około 6–8 tys. zł brutto. Trzeba jednak pamiętać, że są to ceny ofertowe producentów. Ostateczny koszt dla samorządu nie musi być identyczny, bo przy zakupach publicznych cena może zostać obniżona w wyniku rozeznania rynku, zapytań ofertowych albo postępowania zakupowego, w którym wykonawcy konkurują ceną i innymi kryteriami.

Różnicę robią materiały, odporność na deszcz, mróz i promieniowanie UV, zabezpieczenia antykorozyjne, trwałość przy intensywnym użytkowaniu oraz koszty montażu i zakotwienia w gruncie. Innymi słowy: mieszkaniec porównuje taki wydatek do domowego przewijaka, czy ławki na działce, a gmina kupuje trwałe, całoroczne i wandaloodporne wyposażenie przestrzeni publicznej, opisane jako mała architektura.

Aplikacja ruszyła.

Ile samorządów skorzysta?

700 tys. zł to dużo ale też i mało. Kwota na przewijaki, krzeselka i fotele wydaje się znacząca, ale w praktyce oznacza to, że przy takim budżecie i maksymalnym dofinansowaniu do 25 tys. zł na jedno zadanie, w całym województwie wsparcie w tym roku mogłoby objąć maksymalnie 28 samorządów, jeśli każdy wnioskodawca sięgnąłby po najwyższą możliwą dotację. Z pewnością program wytycza jednak kierunek – chodzi o ułatwienie rodzicom małych dzieci funkcjonowania w przestrzeni publicznej.

Marzena Gitler, fot: Zdjęcie ilustracyjne



Przewijaki, krzeselka i fotele do szpitali. Rusza „Małopolska Maluchom” 2026

Przewijaki w parkach i urzędach, krzeselka do karmienia, kosze na pieluchy oraz fotele dla rodziców czuwających przy dziecku w szpitalu – takie udogodnienia mogą powstać dzięki drugiej edycji programu „Małopolska Maluchom”. Zaskakujący jest koszt niektórych urządzeń. To blisko 20 tys. złotych.

„Małopolska Maluchom” wraca. 700 tys. zł na drugą edycję

Województwo Małopolskie przeznaczyło na tegoroczną edycję programu „Małopolska Maluchom” 700 tys. zł, a maksymalna dotacja

na jedno zadanie może wynieść 25 tys. zł. Nabór wniosków do programu trwa do 25 marca, a realizacja projektów musi zakończyć się do 30 listopada.

Do udziału w programie zachęca także marszałek Łukasz Smółka, podkreślając, że inicjatywa ma pomóc gminom i powiatom tworzyć bardziej przyjazną przestrzeń publiczną dla rodzin z małymi dziećmi.

— Zapraszam gminy i powiaty do udziału w drugiej edycji programu „Małopolska Maluchom” na 2026 rok! Pomaga on tworzyć bardziej przyjazną przestrzeń publiczną dla rodzin z małymi dziećmi



Miliard złotych na bezpieczeństwo i odporność Małopolski

Ponad miliard złotych trafi na inwestycje wzmacniające bezpieczeństwo oraz odporność Małopolski na sytuacje kryzysowe. Komisja Europejska pozytywnie odpowiedziała na wniosek samorządu województwa dotyczący zmian w programie regionalnym. Dzięki temu część środków w ramach programu Fundusze Europejskie dla Małopolski 2021–2027 zostanie przeznaczona na cztery nowe priorytety związane z bezpieczeństwem i obronnością.

Łącznie na nowe działania przewidziano ponad miliard złotych w formie dotacji. Środki będą wspierać projekty z zakresu nowoczesnych technologii podwójnego zastosowania, dostępu do wody, infrastruktury dual-use oraz rozwoju umiejętności związanych z gotowością cywilną i bezpieczeństwem. Szczegóły nowych priorytetów przedstawił marszałek województwa małopolskiego Łukasz Smółka po spotkaniu w Brukseli. Jak podkreślił, zmiany w programie regionalnym oznaczają inwestycję w bezpieczniejszą przyszłość mieszkańców regionu.

W praktyce planowane są m.in. nowe miejsca doraźnego schronienia i ewakuacji, rozwój infrastruktury podwójnego zastosowania oraz wsparcie dla nowoczesnych technologii, które będą wykorzystywane zarówno na co dzień, jak

i w sytuacjach nadzwyczajnych. Wśród planowanych działań znajdują się również inwestycje transportowe, takie jak zakup pociągów o podwójnym zastosowaniu, budowa parkingów i dróg.

W regionie mają powstać także laboratoria badawcze rozwijające technologie kosmiczne. Przewidziano ponadto działania związane z zapewnieniem dostępu do wody dobrej jakości oraz zasilania awaryjnego. Planowane jest również utworzenie centrum kompetencyjnego zajmującego się cyberbezpieczeństwem, szczególnie w sektorze ochrony zdrowia.

Technologie kosmiczne i infrastruktura badawcza

Jednym z nowych priorytetów jest rozwój nowoczesnych technologii podwójnego zastosowania. Środki unijne pozwolą na rozwój technologii kosmicznych, m.in. dzięki inwestycjom w specjalistyczną infrastrukturę badawczą w Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie. Zespoły badawcze będą mogły tworzyć i testować rozwiązania wykorzystywane zarówno w celach cywilnych, jak i wojskowych.

Z infrastruktury będą mogły korzystać także inne ośrodki naukowe oraz przedsiębiorstwa zainteresowane rozwojem technologii kosmicznych. Nowe zaplecze ma stać się elementem krajowej i europejskiej bazy technologiczno-przemysłowej.



Woda i infrastruktura na czas kryzysu

Wsparcie obejmie również gospodarkę wodną. Planowana jest rozbudowa i modernizacja sieci wodno-kanalizacyjnej, budowa zbiorników retencyjnych i systemów awaryjnego zaopatrzenia w wodę. W regionie pojawią się także mobilne stacje uzdatniania oraz dodatkowe źródła zasilania awaryjnego.

Trzeci priorytet dotyczy infrastruktury podwójnego zastosowania. Obejmuje on m.in. inwestycje transportowe oraz przekształcanie istniejących obiektów w miejsca schronienia i działań kryzysowych. Wsparcie mają otrzymać również samorządy i jednostki OSP.

Szkolenia i przygotowanie mieszkańców

Ostatni z priorytetów dotyczy rozwoju umiejętności związanych z gotowością cywilną. Planowane są szkolenia i warsztaty pozwalające

pracodawcom oraz pracownikom przygotować się na funkcjonowanie w sytuacjach kryzysowych. Wsparcie obejmie także kształcenie w zawodach uznawanych za kluczowe, takich jak technik elektryk czy operator maszyn. Duży nacisk zostanie położony na edukację mieszkańców w zakresie reagowania na zagrożenia, udzielania pierwszej pomocy oraz działań poszukiwawczych.

Jak zapowiada marszałek Łukasz Smółka, zatwierdzone przez Komisję Europejską zmiany w programie regionalnym zostaną jeszcze poddane szczegółowej analizie. Ogłoszenie pierwszych naborów planowane jest na drugą połowę roku. Ostateczny kształt konkursów określi zarząd województwa oraz Komitet Monitorujący program.

Krzysztof Kwiecień, fot.: Kinga Majewska / UMWM

Notatki z radiowozu

■ Zatrzymali czterech nietrzeźwych kierowców

Policjanci z Brzeska każdego dnia prowadzą działania ukierunkowane na poprawę bezpieczeństwa w ruchu drogowym. Wczoraj podczas działań pk. „Alkohol i Narkotyki” przebadali na stan trzeźwości ponad tysiąc kierujących. Czterech kierowców zdecydowało się na jazdę pod wpływem alkoholu.

W poniedziałek 23 lutego, policjanci z brzeskiej komendy po raz kolejny przeprowadzili działania pk. „Alkohol i Narkotyki”. Funkcjonariusze poddali badaniu na stan trzeźwości ponad tysiąc osób, z czego czterech kierujących zdecydowało się na jazdę pod wpływem alkoholu. Policjanci z Czchowa przed godziną 7:00 zatrzymali do kontroli drogowej kierującego Volkswagenem, mężczyzna miał ponad 0,5 promila alkoholu w organizmie.

W godzinach popołudniowych, w miejscowości Bucze dzielnicowi zatrzymali do kontroli kierującego Oplem.

Badanie jego stanu trzeźwości wykazało około 1,4 promila. Kolejny nietrzeźwy kierowca został zatrzymany przez policjantów z Posterunku Policji w Szczurowej. Kierowca Suzuki miał 0,6 promila alkoholu. Wieczorem, w miejscowości Gnojnik policjanci brzeskiej drogówki przebadali na stan trzeźwości kierującego Alfa Romeo. Siedzący za kierownicą pojazdu mężczyzna miał około 0,8 promila. Policjanci zatrzymali nietrzeźwym kierującym prawa jazdy. Za kierowanie pojazdem w stanie nietrzeźwości grozi do 3 lat pozbawienia wolności, wysoka grzywna i zakaz prowadzenia pojazdów.

■ Śmiertelne potrącenie pieszego przez busa



W okolicy lokalnego boiska sportowego w Borzęcinie doszło do fatalnego w skutkach wypadku. Mimo desperackiej walki służb o życie pieszego, który został potrącony przez busa, finał akcji okazał się tragiczny.

Do zdarzenia doszło w środę 25 lutego po południu na jednej z dróg w sąsiedztwie obiektów sportowych w Borzęcinie, gdzie w pieszego uderzył bus. Siła uderzenia była na tyle duża, że stan poszkodowanego od początku oceniano jako bardzo ciężki.

Na pomoc ruszyli strażacy z Jednostki Ratowniczo-Gaśniczej z Brzeska oraz druhowie z OSP KSRG Borzęcin Górny. Na miejscu niemal natychmiast pojawił się zespół ratownictwa medycznego. Ze względu na krytyczny stan rannego, wezwano wsparcie z powietrza – śmigłowiec

Lotniczego Pogotowia Ratunkowego.

Ratownicy przez kilkadziesiąt minut prowadzili intensywne czynności reanimacyjne. Niestety, mimo zaangażowania ogromnych sił i wykorzystania specjalistycznego sprzętu, medycyna okazała się bezsilna. Obrażenia, jakich doznał poszkodowany pod kołami busa, były zbyt rozległe. Lekarz stwierdził zgon na miejscu wypadku.

Gdy tylko akcja ratunkowa dobiegła końca, do pracy przystąpili funkcjonariusze policji.

Teren wokół boiska został zabezpieczony, a pod nadzorem prokuratora rozpoczęły się oględziny miejsca tragedii. Śledczy będą teraz drobiazgowo wyjaśniać, jak doszło do tego zdarzenia – czy zawiodła ostrożność kierowcy, czy może nieszczęśliwy zbieg okoliczności sprawił, że pieszy znalazł się bezpośrednio przed nadjeżdżającym pojazdem.

Fot. PSP Brzesko

■ Zatrzymał nietrzeźwego kierującego

W czwartek 5 marca, po godzinie 13:00 będący w czasie wolnym od służby policjant Wydziału Ruchu Drogowego z Komendy Powiatowej Policji w Brzesku zwrócił uwagę na dziwne zachowanie

kierującego Renault. Mężczyzna jadąc ulicą Kościuszki w Brzesku nagle przyspieszył, po czym gwałtownie zahamował, a następnie wysiadł z pojazdu i podszedł do przechodzącego w pobliżu pieszego, którym okazał się policjant brzeskiej drogówki. Podczas rozmowy z mężczyzną funkcjonariusz wyczuł od niego silną woń alkoholu.

O zaistniałej sytuacji natychmiast powiadomił oficera dyżurnego, który na miejsce skierował patrol. Mundurowi poddali badaniu na stan trzeźwości kierującego Renault. Okazało się, że mężczyzna ma ponad 2,7 promila alkoholu. Podczas sprawdzania kierującego w policyjnych systemach informatycznych wyszło na jaw, że mężczyzna posiada dożywotni zakaz prowadzenia pojazdów. Mężczyzna został zatrzymany i noc spędził

w pomieszczeniach dla osób zatrzymanych. 36-letni mieszkaniec województwa mazowieckiego odpowie za kierowanie pojazdem w stanie nietrzeźwości i złamanie zakazu sądowego.

Za kierowanie pojazdem mechanicznym w stanie nietrzeźwości grozi kara do trzech lat pozbawienia wolności, co najmniej trzyletni zakaz kierowania pojazdami mechanicznymi oraz wysoka grzywna. Przypominamy również, że kierowca, którego badanie stanu trzeźwości wykaże, co najmniej 1,5 promila alkoholu, musi się liczyć z utratą samochodu lub jego równowartości.

— Reagujemy na niebezpieczne zachowania innych uczestników ruchu drogowego. Musimy pamiętać, że każdy pijany kierowca to potencjalny sprawca ludzkiego nieszczęścia. — apelują policjanci z Brzeska.

ogłoszenia
drobne

USŁUGI

• GAZY TECHNICZNE, MATERIAŁY SPAWALNICZE.
Atrakcyjne ceny, tel. 602-695-059

• WODA ŹRÓDLANA DLA TWOJEGO DOMU I FIRMY. Dostawa gratis!
tel. 886-773-658

**Szybka
Linia**
głos24



666 97 24 24

zadzwoń lub wyślij informację na Whatsappie

Zgłoś zdarzenie, ciekawą informację lub problem na Szybką Linie Głos24!

głos24
BRZESKI

Głos Brzeski

Miesięcznik regionalny

www.glos24.pl

Redakcja:

tel. 12 269 90 31

e-mail:

redakcja@brzeski.glos24.pl

Dział reklamy – zgłoszenia:

tel. 602 155 804

e-mail:

reklama@brzeski.glos24.pl

Druk: POLSKA PRESS Sp. z o.o.,
Oddział Poligrafia,
Drukarnia Sosnowiec

Głos Brzeski.
Miesięcznik regionalny.
ISSN 2083-3067
Wydawca: Głos24 Media sp. z o.o.
ul. Rękawka 17,
30-535 Kraków.
Redaktor naczelny: Mateusz Łysik
Foto: Agey, grafika: Piotr Kulig

Adres redakcji: Głos Brzeski,
ul. Rękawka 17, 30-535 Kraków.
e-mail: redakcja@brzeski.glos24.pl

Redakcja nie zwraca tekstów niezamówionych oraz zastrzega prawo do ich przeredagowania i skracania.

Redakcja nie odpowiada za treść zamieszczanych ogłoszeń.

Rozpowszechnianie materiałów redakcyjnych bez zgody wydawcy jest zabronione.

Powstanie Okocimskie Centrum Dziedzictwa im. Jana Ewangelisty Goetza w Brzesku.

Ponad 58 mln zł na rewitalizację historycznych obiektów

Artykuł sponsorowany

Dawna słodownia i spichlerz Browaru Okocim przejdą gruntowną rewitalizację i zostaną udostępnione mieszkańcom. W zmodernizowanych budynkach powstanie Okocimskie Centrum Dziedzictwa im. Jana Ewangelisty Goetza w Brzesku – nowa przestrzeń kulturalno-społeczna, która ma łączyć funkcje edukacyjno-muzealne, społeczne i kulturalne. Inwestycja zostanie zrealizowana dzięki inwestycji browaru i wsparciu z programu Fundusze Europejskie dla Małopolski.

Umowę na dofinansowanie podpisano w piątek 6 marca w Browarze Okocim. Dokument sygnowali Marszałek Województwa Małopolskiego Łukasz Smółka, członkini zarządu województwa Marta Malec-Lech oraz przedstawiciele Spółki Carlsberg Supply Company Polska S.A.

W wydarzeniu uczestniczyli również Stanisław Bukowiec – Sekretarz Stanu w Ministerstwie Infrastruktury, panie posłanki na Sejm RP: Urszula Augustyn, Anna Pieczarka i Józefa Szczurek-Żelazko, Radny Województwa Małopolskiego pan Józef Gawron oraz Burmistrz Brzeska pan Tomasz Latocha.

Całkowita wartość inwestycji przekracza 58 mln zł. Spółka Carlsberg Supply Company Polska przeznaczy na realizację przedsięwzięcia 18 mln zł, natomiast ponad 40 mln zł stanowi dofinansowanie z programu Fundusze Europejskie dla Małopolski 2021-2027, Priorytet 7 Fundusze europejskie dla wspólnot lokalnych.

Jak podkreślił w rozmowie z nami Marszałek Łukasz Smółka, rewitalizacja zabytkowych obiektów browaru jest inwestycją ważną dla całego regionu i wyjątkową w skali kraju.

— Biorąc pod uwagę tego typu inwestycje w zakresie browarnictwa, to jest jedyna inwestycja w Polsce, która będzie podkreślać jaką historię ma browarnictwo na ziemiach polskich od blisko 200 lat. Chcemy, aby biorąc pod uwagę zachowanie walorów architektonicznych, zachowanie wymogów konserwatora, to miejsce funkcjonowało. — powiedział w rozmowie z nami Marszałek Województwa Małopolskiego Łukasz Smółka.

Nowe funkcje dawnej słodowni i spichlerza

Projekt zakłada modernizację historycznych budynków dawnej słodowni i spichlerza znajdujących się na terenie Browaru Okocim. Cały kompleks obejmuje niemal osiem tysięcy metrów kwadratowych powierzchni zabudowy wraz z otaczającym placem.

W zrewitalizowanych obiektach powstaną nowoczesne przestrzenie warsztatowe i edukacyjne, sale wystawowe, muzeum oraz sala widowiskowa. W centrum znajdują się również miejsca przeznaczone dla mieszkańców – dom sąsiedzki dla seniorów, świetlica oraz przestrzenie, które będą mogły być wykorzystywane przez lokalne organizacje społeczne.

Podczas spotkania w Browarze Okocim zaprezentowano także wstępne założenia dotyczące funkcjonowania obiektu. Na poziomie minus jeden planowana jest sala koncertowa oraz muzeum browaru. Ekspozycja ma łączyć tradycyjne zbiory związane z historią browarnictwa z nowoczesnymi technologiami i interaktywnymi elementami wystaw.

Parter budynku będzie przeznaczony przede wszystkim na działalność społeczną i edukacyjną. Znajdą się tam przestrzenie spotkań, sale dla organizacji pozarządowych, miejsce na wystawy i kiermasze, a także świetlica prowadząca zajęcia pozalekcyjne dla dzieci i młodzieży.

Prezes Carlsberg Polska Mieszko Musiał podkreślił podczas spotkania, że jednym z głównych celów inwestycji jest udostępnienie tej przestrzeni mieszkańcom.

— Chcemy oddać tę przestrzeń lokalnej społeczności, po to, żeby tradycja żyła i trwała dalej. Żebyśmy – szczególnie w czasach niepewności i niestabilności – mieli takie miejsce, gdzie możemy się spotkać i działać – mówi prezes Mieszko Musiał.



Marszałek Województwa Małopolskiego Łukasz Smółka



Członkini zarządu Województwa Małopolskiego Marta Malec-Lech



Sekretarz Stanu w Ministerstwie Infrastruktury Stanisław Bukowiec



Dyrektor Browaru Okocim Marcin Będlin



Prezes Carlsberg Polska Mieszko Musiał



Burmistrz Brzeska Tomasz Latocha

Zielona przestrzeń wokół historycznych budynków

Inwestycja obejmuje również zagospodarowanie otoczenia dawnej słodowni. Wokół obiektów powstaną ogólnodostępne tereny zielone oraz parkowe strefy rekreacyjne. Przestrzeń ta ma zostać udostępniona mieszkańcom jako miejsce do spędzania wolnego czasu. Jak zaznaczają przedstawiciele samorządu województwa, projekt ma stać się ważnym punktem na kulturalnej mapie regionu.

Okocimskie Centrum Dziedzictwa im. J.E. Goetza stanie się nowym, znaczącym punktem na kulturalnej mapie Małopolski – miejscem, w którym dziedzictwo regionu zostaje podniesione do rangi nowoczesnej, atrakcyjnej przestrzeni edukacyjnej i artystycznej. Inwestycja nie tylko przywraca pamięć o wyjątkowej historii Okocimia, lecz także otwiera przed mieszkańcami i gośćmi zupełnie nowe możliwości uczestnictwa w życiu kulturalnym. To nowy rozdział w historii miasta. – podkreśliła Marta Malec-Lech z zarządu województwa.

Współpraca z lokalnymi organizacjami

Już na etapie przygotowania projektu kilka organizacji z regionu zadeklarowało chęć współpracy przy przyszłej działalności centrum. Wśród nich znajdują się między innymi Stowarzyszenie Miejska Orkiestra Dęta w Brzesku, Okocimski Klub Sportowy Brzesko, Krakowiacy Ziemi Brzeskiej oraz Uniwersytet Trzeciego Wieku.

Podczas spotkania w Browarze Okocim uczestnicy wydarzenia podpisali również list pamiątkowy z okazji podpisania umowy na realizację. Dokument, zgodnie z zapowiedziami organizatorów, ma stać się pierwszym eksponatem w przyszłym Centrum. W wydarzeniu uczestniczył także potomek

rodziny Goetzów Okocimskich pan Marek Ronikier, a także przedstawiciele władz samorządowych i parlamentarnych z regionu.

Burmistrz Brzeska podkreślił, że przedsięwzięcie może mieć znaczenie dla rozwoju lokalnej gospodarki.

— Powstanie bardzo ciekawa inicjatywa, bardzo wartościowa, która będzie służyć nie tylko mieszkańcom, ale również na pewno będzie zachętą dla turystów do odwiedzania Brzeska. Oprócz tego, że na pewno zyska cała tkanka, która zostanie zrewitalizowana, zyskają też podmioty współpracujące z Browarem. Myślę, że dzięki temu przedsięwzięciu będzie to też dodatkowy impuls, dodatkowe koło zamachowe dla naszej brzeskiej gospodarki. Ja jestem bardzo zadowolony z tego przedsięwzięcia. Blisko 60 milionów złotych to jest kwota niebagatelna. — powiedział w rozmowie z nami Burmistrz Brzeska Tomasz Latocha.

Projekt wpisany w Gminny Program Rewitalizacji

Podstawą do realizacji inwestycji był Gminny Program Rewitalizacji Gminy Brzesko. Prace nad dokumentem rozpoczęły się w 2021 roku. Wyznaczenie obszarów wymagających odnowy umożliwiło ubieganie się o środki zewnętrzne i przygotowanie koncepcji przekształcenia terenów przemysłowych w przestrzeń o charakterze publicznym.

Nowe centrum ma łączyć funkcje kulturalne, społeczne, edukacyjne i muzealne, a jednocześnie zachować historyczny charakter jednego z najważniejszych obiektów przemysłowych regionu.

Dziedzictwo Browaru Okocim

Rewitalizacja zabytkowych obiektów wpisuje się również w wieloletnią historię Browaru Okocim.

Zakład został założony w 1845 roku przez Jana Ewangelistę Goetza wraz ze współnikami nad rzeką Uszwicą. W Okocimiu powstało pierwsze na ziemiach polskich jasne pełne piwo dolnej fermentacji.

Browar w kolejnych dekadach rozwijał się i stał się jednym z największych przedsiębiorstw piwowarskich w Europie Środkowej. W 1911 roku powołano Spółkę Akcyjną Browar Okocim notowaną na warszawskiej giełdzie, a produkowane w Brzesku piwo trafiało również na rynki zagraniczne.

Rodzina Goetzów była zaangażowana w rozwój miasta. Finansowała między innymi budowę szkoły, szpitala, biblioteki i kościoła oraz wspierała inicjatywy społeczne.

Burmistrz Brzeska Tomasz Latocha podczas spotkania przypomniał, że założyciel browaru był przedsiębiorcą silnie związanym z lokalną społecznością.

— Goetz, oprócz tego, że potrafił inwestować, potrafił dokładnie wykorzystać walory regionu, choćby wspaniałą wodę, która płynie w Uszwicy, aby wyprodukować piwo. Dostrzegał też człowieka, od samego początku realizując takie zadania jak choćby budowa szkół, przedszkoli czy kościoła. Był bardzo blisko z tą społecznością. I bardzo ważne jest to, że jego następcy, w osobach pana prezesa Mieszka Musiała i pana dyrektora Marcina Będlina tego właśnie człowieka stawiają dziś na pierwszym miejscu – mówi burmistrz.

Zakończenie prac związanych z utworzeniem Okocimskiego Centrum Dziedzictwa planowane jest w ciągu najbliższych trzech lat. Nowa przestrzeń ma stać się miejscem spotkań, wydarzeń kulturalnych oraz działalności edukacyjnej dla mieszkańców Brzeska i całego regionu.

Krzysztof Kwiecień, Fot: Mateusz Łysik / Głos24

Nordic walking. Jak zacząć, trenować i czerpać radość z ruchu



Nordic walking to jedna z najbardziej dostępnych i bezpiecznych form aktywności dla osób po 60. roku życia. Łączy ruch na świeżym powietrzu z pracą całego ciała, a przy tym pozwala łatwo dopasować tempo i długość trasy do możliwości. Wiosna jest szczególnie dobrym momentem, by zacząć przygodę z tym sportem.

Skąd się wziął nordic walking i jak rozwinął się w Polsce

Nordic walking narodził się w Finlandii jako metoda treningowa dla narciarzy biegowych, którzy poza sezonem śnieżnym chcieli podtrzymać formę. Współczesna forma rekreacyjna zaczęła rozwijać się w latach 90., gdy chodzenie z kijkami zaczęło promować jako aktywność prozdrowotną dla szerokiej grupy odbiorców – nie tylko sportowców.

Do Polski nordic walking trafił na początku XXI wieku i szybko zyskał popularność, szczególnie wśród seniorów. Powstawały kluby i sekcje przy uniwersytetach trzeciego wieku, a także imprezy rekreacyjne i zawody. Dziś treningi grupowe można znaleźć w wielu miastach, a sama dyscyplina ma zarówno wymiar rekreacyjny, jak i sportowy – również w kategoriach masters.

Seniorzy z medalami – aktywność bez metryki

W zawodach nordic walking regularnie startują osoby po 60., a nawet 70. roku życia. W klasyfikacjach wiekowych często pojawiają się seniorzy związani z klubami sportowymi i uniwersytetami trzeciego wieku, którzy traktują marsze jako pasję i sposób na utrzymanie wysokiej sprawności.

W Polsce można wskazać przykłady senierek i seniorów, którzy zaczęli trenować po 60. roku życia i sięgali po medale w rywalizacji amatorskiej oraz masters. Historie takich osób – budowane na konsekwencji i poprawnej technice – pokazują, że rozwój sportowy nie jest zarezerwowany wyłącznie dla młodszych.

Co mówią eksperci: korzyści dla zdrowia fizycznego i psychicznego

Rehabilitanci zwracają uwagę, że nordic walking angażuje znaczną część mięśni całego ciała, a jednocześnie może być łagodniejszy dla stawów niż bardziej dynamiczne formy ruchu. To ważne szczególnie dla osób z przeciążeniami kolan czy bioder oraz dla tych,

którzy wracają do aktywności po dłuższej przerwie.

Psychologowie podkreślają natomiast, że regularna aktywność na świeżym powietrzu wspiera zdrowie psychiczne, pomaga obniżyć poziom stresu i zmniejsza poczucie izolacji. Dodatkowym atutem nordic walkingu jest wymiar społeczny: wspólne treningi, spotkania w grupie i umawianie się na spacery wzmacniają relacje i ułatwiają utrzymanie motywacji.

Wiosna – najlepszy moment, żeby zacząć

Idealnym momentem, aby rozpocząć wyprawę w plener jest właśnie wiosna: przyroda budzi się do życia, dni są dłuższe, a młoda zieleń, śpiew ptaków i zapach lasu sprzyjają poprawie samopoczucia. Warto wybierać trasy w naturze i umawiać się na wędrowniki ze znajomymi – wspólne wyjścia pomagają utrzymać regularność i motywację. Wiele osób utrzymuje systematyczność właśnie dlatego, że spacer jest stałym punktem tygodnia i okazją do rozmowy. Marsz przestaje być „obowiązkiem”, a staje się formą odpoczynku.

Trasy w Małopolsce i wybór terenu

W wielu miejscach w Małopolsce dostępne są gotowe, wyznaczone i oznakowane trasy nordic walking – m.in. w parkach, lasach czy terenach rekreacyjnych. Jeśli w pobliżu domu nie ma oficjalnej ścieżki, warto przetestować leśne dukty i polne drogi, a następnie wybrać trasy najbezpieczniejsze i najwygodniejsze.

Przy planowaniu należy uwzględnić:

- wzniesienia i spadki – trasa powinna być dopasowana do kondycji i stopnia wytrenowania;
- warunki po opadach – wiosną i po deszczach niektóre odcinki mogą być podmokłe albo bardzo trudne do przejścia;
- bezpieczeństwo – lepiej unikać chodzenia po chodnikach przy drogach o dużym natężeniu ruchu.

Jeśli wychodzimy na spacer wieczorem, warto mieć odblaski i latarkę czołową, aby być dobrze widocznym i bezpiecznie poruszać się po słabiej oświetlonych odcinkach.

Co zabrać na trening

Nawet krótki marsz będzie wygodniejszy i bezpieczniejszy, gdy przygotujemy podstawowy zestaw:

- woda,
- niewielka przekąska,
- okulary przeciwsłoneczne,
- lekka kurtka od deszczu lub wiatru,
- latem – nakrycie głowy.

Jaki sprzęt wybrać: kijki, buty i końcówki

Kijki: regulacja i dopasowanie

Dla początkujących szczególnie praktyczne są kijki z regulacją długości, bo można je łatwiej dopasować do wzrostu i preferowanego stylu marszu.

Przykładowe długości:

- przy wzroście 164 cm – kijki ok. 105 cm,
- przy wzroście 170 cm – kijki ok. 110 cm.

W nordic walkingu stosuje się pasek na nadgarstek. Jego rola jest bardzo praktyczna: dłoń jest stabilnie połączona z kijkiem, dzięki czemu nie trzeba stale mocno zaciskać uchwytu. W momencie odepchnięcia ręka może się rozluźnić i częściowo otworzyć, a kijek pozostaje „pod kontrolą”. To ułatwia prawidłową pracę ramion i zmniejsza zmęczenie dłoni.

Warto zwrócić uwagę na końcówki kijków:

- groty sprawdzają się na miękkim podłożu (ścieżki leśne, ziemia),
- nakładki gumowe są przydatne na twardych nawierzchniach (asfalt, kostka), poprawiają komfort i stabilność.

Buty

Na wędrowniki z kijkami najlepsze będą buty stabilne, z dobrą przyczepnością i amortyzacją. Wygoda jest ważniejsza niż „sportowy wygląd”. Dobrze sprawdzają się buty oddychające i wodoodporne.

Gdzie kupować w Polsce

Najbardziej rozpoznawalną opcją jest Decathlon, ale sprzęt i odzież sportowa bywają też dostępne w sklepach takich jak 4F. Kijki i akcesoria można spotkać sezonowo również w dyskontach i dużych supermarketach w działach sportowych. Warto pamiętać, że dobrej jakości kijki, właściwie użytkowane, mogą służyć przez wiele lat.

Jak prawidłowo chodzić z kijkami

Podstawą jest naturalny krok i naprzemienna praca rąk oraz nóg. Najważniejszy element techniki to wbijanie kijków za linią bioder, a nie przed sobą. Kijki mają wspierać odepchnięcie i uruchomić górną część ciała, a nie służyć wyłącznie jako podparcie.

To częsty błąd u początkujących: trzymanie kijków jak lasek i niemal nieruchome ręce. Jeśli mamy problem, jak chodzić prawidłowo, można obejrzeć filmy instruktażowe na popularnych platformach w internecie lub po prostu poprosić o poradę kogoś, kto już uprawia ten sport. W wielu miejscowościach w ramach wsparcia aktywności seniorów organizowane są wspólne treningi, np. w ramach Uniwersytetów Trzeciego Wieku, na których można zdobyć podstawowe informacje o prawidłowym używaniu kijków.

Prawidłowe odepchnięcie z tyłu:

- uruchamia barki i plecy,

- poprawia postawę,
- odciąża kręgosłup i stawy poprzez bardziej równomierny udział mięśni całego ciała.

Najczęstsze błędy początkujących

1. Zbyt krótkie lub zbyt długie kijki.
2. Wbijanie kijków przed sobą zamiast za linią bioder.
3. Sztywne ręce i brak pracy ramion.
4. Zbyt szybkie tempo na początku.
5. Pomijanie rozgrzewki i rozciągania.

Plan treningowy na pierwszy miesiąc

Tydzień 1

- 3 spacery po 20–25 minut
- spokojne tempo, nauka techniki

Tydzień 2

- 3–4 treningi po 25–30 minut
- krótkie odcinki nieco szybszego marszu

Tydzień 3

- 4 treningi po 30–35 minut
- lekkie urozmaicenie terenu

Tydzień 4

- 4 treningi po 35–40 minut
- jeden dłuższy spacer weekendowy

W nordic walkingu na początku ważniejszy jest czas aktywności niż dystans. Z czasem można stopniowo zwiększać tempo i pracować na wyższym tętnie, jednak w przypadku chorób przewlekłych lub wątpliwości warto skonsultować się z lekarzem. Osoby, które już uprawiają inne formy aktywności, mogą wydłużać trasy i zwiększać częstotliwość treningów, pamiętając o stopniowaniu obciążenia.

Ruch, który łączy pokolenia

Nordic walking nie wymaga drogiego sprzętu ani specjalnych warunków, a może być świetnym pretekstem do wspólnego spędzania czasu. W wyborze kijków mogą pomóc dzieci lub bliscy, którzy – jeśli chcą – mogą też sfinansować sprzęt seniorowi jako praktyczny prezent. Wspólne pierwsze spacery często są najlepszą motywacją, by utrzymać regularność i potraktować aktywność jako przyjemny rytuał.

Źródła i materiały eksperckie

- Światowa Organizacja Zdrowia (WHO) – rekomendacje dotyczące aktywności fizycznej osób starszych
- Polskie Towarzystwo Rehabilitacji – materiały edukacyjne o aktywności seniorów
- Europejska Federacja Nordic Walking – opracowania dotyczące techniki i korzyści zdrowotnych
- publikacje naukowe z zakresu gerontologii i fizjoterapii dotyczące aktywności marszowej

Marzena Gitler, fot.: depositphotos



Nowoczesne ciepło dla Brzeska. Końcowy etap modernizacji MPEC

Artykuł sponsorowany

Dobiegają końca jedne z najważniejszych prac modernizacyjnych w historii Miejskiego Przedsiębiorstwa Energetyki Ciepłej w Brzesku. Inwestycje prowadzone w ostatnich miesiącach znacząco unowocześniły lokalną infrastrukturę ciepłowniczą. Obecnie, co warto podkreślić, trwają rozruchy technologiczne nowych instalacji. To ostatni etap przed pełnym uruchomieniem systemu, który przez kolejne lata będzie zapewniał mieszkańcom miasta stabilne, bezpieczne i bardziej efektywne dostawy ciepła.

Modernizacja obejmowała zarówno elementy infrastruktury technicznej, jak i wdrożenie nowoczesnych rozwiązań technologicznych pozwalających na lepsze zarządzanie systemem ciepłowniczym. Dzięki temu możliwe będzie zwiększenie efektywności energetycznej oraz ograniczenie strat przesyłowych, co w dłuższej perspektywie przełoży się na większą stabilność działania całej sieci. Jest to zatem inwestycja bez precedensu w naszym regionie.

Realne zmiany z wykorzystaniem technologii przyszłości

Zastosowane w trakcie inwestycji rozwiązania technologiczne należą do najnowocześniejszych w branży ciepłowniczej. Nowe instalacje umożliwiają bardziej precyzyjne sterowanie parametrami pracy systemu, co wpływa zarówno na bezpieczeństwo dostaw ciepła, jak i na poprawę efektywności energetycznej.

Co istotne, modernizacja była również odpowiedzią na rosnące wymagania dotyczące ochrony środowiska oraz racjonalnego gospodarowania energią. Dzięki wprowadzonym rozwiązaniom system ciepłowniczy w Brzesku staje się bardziej nowoczesny i odporny na zmieniające się warunki oraz przygotowany na dalszy rozwój miasta.

„Modernizacja infrastruktury ciepłowniczej to inwestycja w przyszłość całej społeczności. Naszym celem jest nie tylko zapewnienie stabilnych dostaw ciepła, ale również rozwój systemu, który będzie odpowiadał współczesnym standardom technologicznym i środowiskowym. Dzięki przeprowadzonym pracom mieszkańcy Brzeska mogą liczyć na nowoczesną i bezpieczną infrastrukturę na wiele kolejnych lat” – podkreśla prezes zarządu MPEC Brzesko, dodając jednocześnie, że to nie koniec dalszego rozwoju MPEC Brzesko, ponieważ spółka cały czas się rozwija, stawiając sobie kolejne cele do zrealizowania, wszystko to dlatego, że firma stawia na dynamizm i prognozę jutra.

Inwestycja ważna dla całej społeczności

Świadczy o tym właśnie realizacja projektu, która była dużym przedsięwzięciem organizacyjnym i technicznym. Wymagała zaangażowania wielu specjalistów, inżynierów, wykonawców oraz partnerów współpracujących z przedsiębiorstwem. Każdy etap prac był starannie planowany, aby modernizacja przebiegała sprawnie i przy możliwie najmniejszym wpływie na codzienne funkcjonowanie mieszkańców. Dzięki tej inwestycji system ciepłowniczy w Brzesku zyskał nowe możliwości rozwoju. Nowoczesna infrastruktura to nie tylko komfort cieplny w domach i mieszkaniach, ale również większe bezpieczeństwo energetyczne dla całego regionu.

Trzy dekady stabilności i zaufania

Miejskie Przedsiębiorstwo Energetyki Ciepłej w Brzesku od blisko trzech dekad stanowi ważny element lokalnej infrastruktury oraz gospodarki regionu. Przez 30 lat działalności firma konsekwentnie budowała swoją pozycję jako stabilny i odpowiedzialny dostawca ciepła dla mieszkańców miasta oraz okolicznych odbiorców.

Dzięki wieloletniemu doświadczeniu, zaangażowaniu pracowników oraz systematycznym inwestycjom w rozwój technologiczny



przedsiębiorstwo stało się jednym z filarów bezpieczeństwa energetycznego w regionie. Stabilność działania oraz dbałość o wysoką jakość usług sprawiają, że mieszkańcy mogą mieć pewność, iż system ciepłowniczy jest w dobrych rękach. „MPEC Brzesko od 30 lat jest ważnym punktem na mapie naszego regionu. Przez te lata budowaliśmy firmę opartą na stabilności, odpowiedzialności i zaufaniu mieszkańców. Dzisiejsze inwestycje są naturalną kontynuacją tej drogi – chcemy rozwijać przedsiębiorstwo tak, aby jeszcze przez wiele lat zapewniało mieszkańcom bezpieczne i nowoczesne dostawy ciepła” – podkreśla prezes zarządu spółki.

Dzięki konsekwentnej strategii rozwoju przedsiębiorstwo nie tylko utrzymuje wysoką jakość świadczonych usług, ale także wzmacnia swoją rolę jako nowoczesnego i odpowiedzialnego partnera dla lokalnej społeczności. Modernizacja systemu ciepłowniczego w Brzesku jest przykładem inwestycji, która łączy nowoczesność z troską o potrzeby lokalnej społeczności. To ważny krok w kierunku dalszego rozwoju miasta i budowania infrastruktury odpowiadającej wyzwaniom przyszłości.

Razem tworzymy ciepło

Kończący się etap modernizacji to także dobry moment, aby podziękować wszystkim osobom zaangażowanym w realizację inwestycji zwłaszcza pracownikom przedsiębiorstwa, wykonawcom, partnerom biznesowym oraz instytucjom współpracującym z MPEC Brzesko.

Przed nami również szczególny czas – zbliżające się Święta Wielkanocne. Z tej okazji zarząd oraz pracownicy MPEC Brzesko składają serdeczne życzenia wszystkim współpracownikom, partnerom oraz mieszkańcom miasta i regionu.

Niech nadchodzące Święta Wielkanocne przyniosą spokój, nadzieję i radość, a także będą czasem odpoczynku w gronie najbliższych. Życzymy zdrowia, pomyślności oraz wielu powodów do optymizmu w nadchodzących miesiącach.



**Odnawialnych źródeł energii
i ciepłej relacji**

życzy

Miejskie Przedsiębiorstwo Energetyki Ciepłej Sp. z o.o. w Brzesku





Ponad 400 tys. zł na rozwój usług społecznych w gminie Czchów

Gmina Czchów pozyskała ponad 400 tys. zł dofinansowania na rozwój lokalnych usług społecznych. Dzięki wsparciu z programu Fundusze Europejskie dla Rozwoju Społecznego 2021–2027 w gminie powstaną inicjatywy skierowane do dwóch ważnych grup mieszkańców – seniorów oraz dzieci i młodzieży.

Umowa na realizację projektu

Samorząd gminy Czchów podpisał umowę z Fundacją „Fundusz Współpracy” na realizację grantu „Premia społeczna”. Projekt jest częścią programu Fundusze Europejskie dla Rozwoju Społecznego 2021–2027 i jest współfinansowany ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego Plus.

W ramach przedsięwzięcia gmina otrzymała 404 504,92 zł dofinansowania. Całkowita wartość realizowanego zadania

wynosi natomiast 449 449,91 zł. Środki zostaną przeznaczone na rozwój dwóch inicjatyw społecznych skierowanych do mieszkańców w różnym wieku.

Wsparcie dla seniorów i młodych mieszkańców

Jednym z kluczowych elementów projektu będzie funkcjonowanie Klubu „Senior+”. Ma to być miejsce aktywizacji i integracji osób starszych, w którym seniorzy będą mogli uczestniczyć w różnorodnych zajęciach edukacyjnych, rekreacyjnych oraz integracyjnych. Klub ma sprzyjać rozwijaniu zainteresowań i pasji, a także umożliwiać aktywne spędzanie czasu w gronie rówieśników.

Drugim ważnym działaniem będzie prowadzenie placówki wsparcia dziennego dla dzieci i młodzieży. W tym miejscu młodzi mieszkańcy gminy będą mogli liczyć na pomoc w nauce, udział w zajęciach

rozwijających zainteresowania oraz wsparcie wychowawcze. Placówka ma również pełnić funkcję bezpiecznej przestrzeni do spędzania czasu po zajęciach szkolnych.

Mechanizm „Premii społecznej”

Grant „Premia społeczna” jest mechanizmem wsparcia samorządów, którego celem jest rozwijanie lokalnych usług społecznych poprzez współpracę z podmiotami ekonomii społecznej. Dzięki temu mieszkańcy mogą korzystać z szerszej oferty wsparcia, a lokalne organizacje społeczne zyskują większe możliwości realizacji działań na rzecz społeczności.

Odpowiedź na wyzwania demograficzne

Realizowany projekt ma również odpowiadać na wyzwania demograficzne, które w najbliższych latach będą coraz bardziej widoczne w wielu samorządach. Prognozy wskazują na systematyczny wzrost liczby osób starszych, dlatego rozwój usług skierowanych do seniorów staje się jednym z ważniejszych zadań samorządów.

Równocześnie działania skierowane do dzieci i młodzieży mają wspierać ich rozwój oraz zapewniać dodatkowe możliwości spędzania czasu w sposób bezpieczny i rozwijający.

Kolejny krok w rozwoju usług społecznych

Pozyskane środki mają przyczynić się do dalszego wzmacniania lokalnej polityki społecznej w gminie Czchów. Realizacja projektu ma nie tylko poprawić dostęp do usług dla mieszkańców, lecz także sprzyjać budowaniu bardziej aktywnej i zintegrowanej społeczności lokalnej.

Krzysztof Kwiecień, fot: Depositphotos



Dom Ludowy w Mokrzkach przed wielką zmianą

We wtorek 10 marca w Urzędzie Marszałkowskim w Krakowie podpisano umowę na dofinansowanie remontu budynku Gminnego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Mokrzkach. Dokument w imieniu gminy Brzesko podpisał burmistrz Tomasz Latocha w obecności skarbnik gminy Celiny Łanochy. Inwestycja ma znacząco poprawić stan techniczny obiektu oraz komfort korzystania z niego przez mieszkańców.

Projekt otrzymał blisko 670 tys. zł dofinansowania w ramach programu Fundusze Europejskie dla Małopolski 2021–2027. Całkowita wartość planowanych prac przekroczy milion złotych. Planowana inwestycja obejmuje szeroki zakres prac modernizacyjnych. Najważniejszym elementem będzie kompleksowa termomodernizacja budynku, która pozwoli ograniczyć zużycie energii oraz poprawić efektywność energetyczną obiektu.

W ramach przedsięwzięcia przewidziano również wymianę



okien i drzwi, a także montaż instalacji fotowoltaicznej. Projekt zakłada ponadto wykonanie instalacji odgromowej, która zwiększy poziom bezpieczeństwa użytkowników budynku. Modernizacji poddane zostaną także pomieszczenia sanitarne, w tym łazienki.

Istotnym elementem inwestycji będzie likwidacja barier architektonicznych oraz dostosowanie obiektu do potrzeb osób z niepełnosprawnościami. W otoczeniu budynku powstaną także nowe miejsca parkingowe przeznaczone dla osób z ograniczoną mobilnością.

Ważne miejsce dla lokalnej społeczności

Budynek GOSiR w Mokrzkach pełni istotną funkcję w życiu społecznym miejscowości. Na co dzień działa tam świetlica, w której organizowane są zajęcia dla dzieci i młodzieży. W obiekcie funkcjonuje również filia Biblioteki Publicznej w Brzesku.

Placówka jest miejscem organizacji różnorodnych wydarzeń i aktywności, w tym warsztatów kulinarnych, zajęć rękodzielniczych oraz spotkań i inicjatyw skierowanych do seniorów. Obiekt pozostaje także ważną przestrzenią integracji lokalnej społeczności.

Dom Ludowy współpracuje z wieloma instytucjami i organizacjami działającymi w Mokrzkach, w tym ze szkołą, przedszkolem, jednostką Ochotniczej Straży Pożarnej, Kołem Gospodyń Wiejskich oraz organizacjami społecznymi.

Projekt po pozytywnej weryfikacji

Przedsięwzięcie przeszło dwuetapową procedurę oceny. W pierwszym etapie projekt został pozytywnie zweryfikowany przez Lokalną Grupę Działania „Wrota Karpat”. Następnie dokumentacja uzyskała akceptację Urzędu Marszałkowskiego Województwa Małopolskiego, co umożliwiło przyznanie dofinansowania. Obecnie trwają przygotowania dokumentacji niezbędnej do ogłoszenia przetargu, który wyłoni wykonawcę inwestycji.

Prace rozpoczną się w najbliższym czasie

Po zakończeniu procedury przetargowej możliwe będzie rozpoczęcie prac budowlanych. Realizacja inwestycji ma przyczynić się do poprawy standardu budynku oraz stworzenia bardziej funkcjonalnej i dostępnej przestrzeni dla mieszkańców Mokrzk.

Modernizacja Domu Ludowego ma w przyszłości ułatwić organizację wydarzeń społecznych, edukacyjnych i kulturalnych, a także zwiększyć komfort korzystania z obiektu przez wszystkie grupy wiekowe.

Krzysztof Kwiecień, fot: UMiG w Brzesku



Uroczyste przekazanie sprzętu w ramach programu Ochrony Ludności i Obrony Cywilnej



W środę 11 marca w Woli Dębińskiej odbyło się uroczyste przekazanie sprzętu zakupionego w ramach programu „Dotacje na Ochronę Ludności i Obronę Cywilną 2025”. Dzięki wsparciu z Małopolski Urząd Wojewódzki w Krakowie Urząd Gminy Dębno otrzymał dofinansowanie w wysokości 799 081,16 zł na uzupełnienie zasobów sprzętowych.

W wydarzeniu udział wzięli m.in.: kierownik delegatury Małopolskiego Urzędu Wojewódzkiego Piotr Łosiński, Wójt gminy Dębno Wiesław Kozłowski, bryg. mgr inż. Witold Chojnacki – komendant powiatowy Państwowa Straż Pożarna w Brzesku, prezes Gminnego Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej Janusz Filip, kierownik Wydziału Organizacyjnego Iwona Borowiec oraz przedstawiciele jednostek OSP z terenu gminy Dębno.

Z dotacji zakupiono m.in. minikoparkę

z najazdnicą, mobilne agregaty prądowocze, beczkowiec o pojemności 5000L, przenośne maszyny oświetleniowe Light 360 Twin Monster, agregaty prądowocze, przyczepkę z plandeką i hamulcem najazdowym, kontener, krzesła ewakuacyjne, maszyny oświetleniowe, zestawy ratownictwa medycznego R1, rozdzielnice, megafony, nagrzewnice, namiot wojskowy, namioty kwatermistrzowskie, latarki kątowe, przedłużacze siłowe, wózek paletowy ręczny, radiotelefony przenośne Motorola R7, radiotelefony przewoźne oraz mikrofonogłośniki.

Znaczna część zakupionego sprzętu została przekazana do jednostek OSP z terenu gminy, natomiast pozostały asortyment pozostawiono w magazynie obrony cywilnej.

Dzięki realizacji programu znacząco zwiększył się poziom bezpieczeństwa mieszkańców oraz gotowość służb ratowniczych do reagowania w sytuacjach kryzysowych.

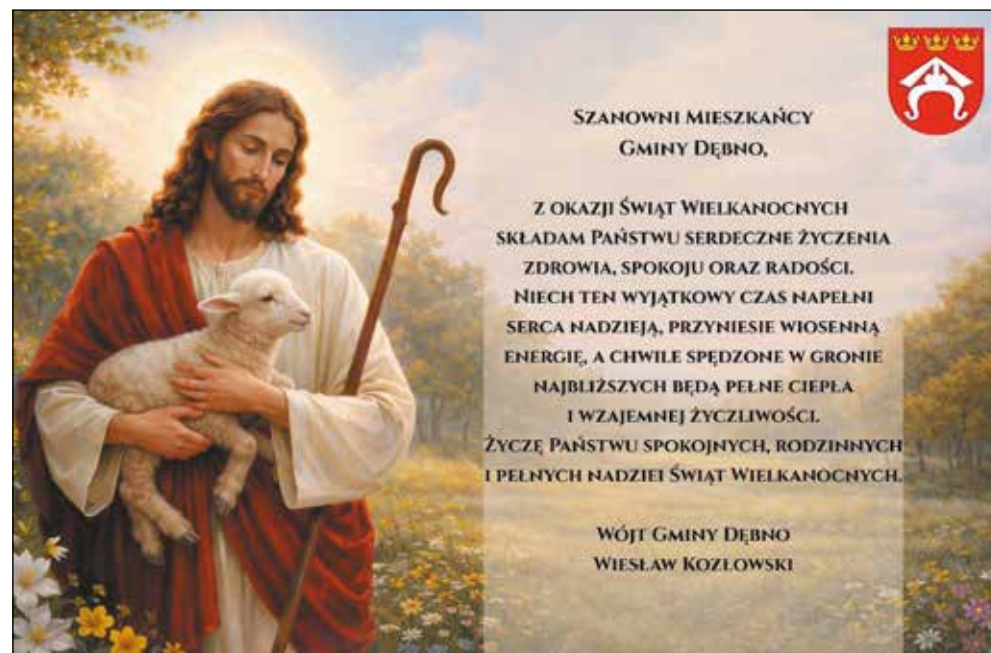
Inf/Fot: UG w Dębnie



Ponad pół miliona złotych na przebudowę drogi w Borzęcinie

Gmina Borzęcin pozyskała środki finansowe w wysokości 318 179 zł z Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg na realizację

zadania pn. „Przebudowa drogi gminnej nr 250002K Borzęcin Górny – Czarnawa”. Inwestycja obejmie blisko kilometrowy



Dofinansowanie na remont drogi w Łoniowej

Gmina Dębno otrzymała dofinansowanie na modernizację infrastruktury drogowej. Środki z rządowego programu zostaną przeznaczone na remont drogi gminnej w miejscowości Łoniowa.

W piątek w Starostwie Powiatowym w Bochni podpisano umowy dotyczące realizacji inwestycji w ramach Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg na 2026 rok. W spotkaniu

uczestniczyli przedstawiciele administracji rządowej oraz samorządów z kilku powiatów województwa małopolskiego. Wśród beneficjentów znalazła się gmina Dębno, która otrzymała 155 273 zł na realizację zadania polegającego na remoncie drogi gminnej nr 250246K w miejscowości Łoniowa. Inwestycja ma na celu poprawę stanu infrastruktury transportowej oraz zwiększenie bezpieczeństwa i komfortu poruszania się mieszkańców.

Inf/Fot: UG w Dębnie



odcinek drogi na terenie miejscowości Borzęcin w powiecie brzeskim. Umowę na realizację przedsięwzięcia podpisano w piątek 13 marca.

Zadanie obejmuje przebudowę drogi gminnej nr 250002K „Borzęcin Górny – Czarnawa” na odcinku od kilometra 2+270 do 3+269 w miejscowości Borzęcin. Całkowita wartość inwestycji została oszacowana na 636 359,45 zł, z czego połowę stanowi dofinansowanie pozyskane przez samorząd z Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg. O pozyskaniu finansowania władze gminy informowały pod koniec lutego.

— To kolejny krok w kierunku poprawy infrastruktury drogowej oraz zwiększenia komfortu i bezpieczeństwa podróżowania. Inwestycja przyczyni się także do wzrostu atrakcyjności i dostępności terenów inwestycyjnych. — poinformowały władze Borzęcina.

Realizacja przedsięwzięcia ma na celu poprawę stanu infrastruktury drogowej w gminie Borzęcin oraz zwiększenie komfortu korzystania z lokalnej sieci komunikacyjnej.

Zakres zaplanowanych prac

W ramach inwestycji wykonane zostaną roboty przygotowawcze, obejmujące między innymi korytowanie wraz z profilowaniem podłoża oraz odmulenie rowów odwadniających.

Prace te pozwolą na odpowiednie przygotowanie terenu pod kolejne etapy przebudowy.

Następnie wykonana zostanie podbudowa z kruszywa łamanego, która stanowić będzie podstawę dla nowej nawierzchni jezdni. Na przygotowanej konstrukcji drogi ułożona zostanie nawierzchnia z betonu asfaltowego na odcinku o długości około jednego kilometra, w tym na długości 999 metrów.

Zakres robót obejmuje także ścinanie i uzupełnienie poboczy kruszywem łamanym, co pozwoli na ich wzmocnienie i poprawę bezpieczeństwa użytkowników drogi.

Poprawa infrastruktury i bezpieczeństwa

Realizacja inwestycji skierowana jest przede wszystkim do mieszkańców gminy Borzęcin oraz osób korzystających z lokalnej infrastruktury komunikacyjnej. Modernizacja drogi ma przyczynić się do poprawy infrastruktury drogowej i komunikacyjnej na terenie gminy, a także zwiększyć bezpieczeństwo ruchu drogowego.

Samorząd podkreśla również znaczenie inwestycji dla rozwoju gospodarczego gminy. Lepsza jakość dróg lokalnych ma wpływać na poprawę dostępności oraz atrakcyjności terenów inwestycyjnych, co w dłuższej perspektywie może sprzyjać rozwojowi gospodarczemu gminy Borzęcin.

Krzysztof Kwiecień, fot: UG w Borzęcinie

„W Ukrainie trwa ludobójstwo”. Wiaczesław Wojnarowski, Konsul Generalny Ukrainy w Krakowie o wojnie i solidarności



— Mamy dwa pola walki: jedno na froncie, a drugie to pole walki zwykłych cywili. (...) W tej chwili w Ukrainie trwa ludobójstwo — mówi Wiaczesław Wojnarowski, Konsul Generalny Ukrainy w Krakowie. W czwartą rocznicę pełnoskalowej rosyjskiej agresji w podcaście „Ósma za siedem” mówi o realiach życia pod ostrzałem, pomocy z Małopolski i Krakowa, cyberwojnie i o tym, czego dziś najbardziej potrzebuje jego kraj.

Rocznica, która wraca obrazami sprzed czterech lat

Czwarta rocznica pełnoskalowej inwazji przywołuje sceny, które na stałe zapisały się w pamięci mieszkańców w Krakowa i Małopolski: tłumy na dworcach, pociągi pełne uchodźców, wolontariuszy z herbatą i kocami, prywatne samochody jadące na granicę. Towarzystwo temu lęk i niepewność, ale też ogromna mobilizacja społeczna.

Gościem podcastu „Ósma za siedem” jest Wiaczesław Wojnarowski, Konsul Generalny Ukrainy w Krakowie. W rozmowie wracamy do tamtych dni, ale też pytamy o to, jak zmieniła się wojna i jakie dziś panują nastroje.

„Mamy dwa pola walki” – wojna, która uderza w cywilów

Na pytanie o realia życia w Ukrainie konsul zwraca uwagę na skutki ataków rosyjskich, skierowane w ludność cywilną. „Realia są bardzo ciężkie, dlatego że mamy dwa pola walki. Jedno pole walki tam, gdzie jeżdżą czołgi, strzela artyleria, latają drony, a drugie to pole walki zwykłych cywili. (...) W tej chwili w Ukrainie trwa ludobójstwo. Rosja próbuje zniszczyć obiekty energetyczne, dlatego żeby najbardziej cierpiała ludność cywilna.” Jak podkreśla – sytuacja jest dramatyczna, zwłaszcza teraz, przy dużych mrozach. „W wielu miastach nie ma prądu, nie ma ciepłej wody, nie ma ogrzewania. (...) To jest bardzo ciężka sytuacja, kiedy dotyczy rodzin z małymi dziećmi, osób starszych i niepełnosprawnych.”

Czy po czterech latach wojny społeczeństwo wciąż ma siłę? Zdaniem Wojnarowskiego — tak. „Naród ukraiński jest zdeterminowany do tego, żeby walczyć i stawić czoło tej sytuacji. (...) Rosja marzy o zagładzie całej Ukrainy i zagładzie narodu ukraińskiego. (...) Jesteśmy zdeterminowani, żeby obronić swoją suwerenność i integralność terytorialną.” — zapewnia.

Czy dyplomata może oddzielić pracę od emocji? W rozmowie pada bardzo osobiste wy-

znanie. „Moi rodzice mają 86 lat (...) 10 km od ich domu uderzyła rakietą średniego zasięgu „Oresznik”. Naprawdę to bardzo ciężkie przeżycie” — opowiada.

Kraków 2022 – moment, który zmienił relacje

W rozmowie wracamy do pierwszych tygodni wojny i pomocy, jaką tu otrzymali jego rodacy. Skala była ogromna: „Do Krakowa co dobę przybywało około 40 tysięcy naszych rodaków, którym pomagało 2,5 tysiąca wolontariuszy”

Na pytanie o rolę mieszkańców regionu konsul podkreśla, że to właśnie lokalna mobilizacja uruchomiła szersze działania pomocowe. „75 procent naszych rodaków mieszkało w domach Polek i Polaków, a nie w obozach uchodźców.” To doświadczenie — jak mówi — miało znaczenie symboliczne. „Może to dziwnie zabrzmieć, ale 2022 rok to był rok pojednania polsko-ukraińskiego.” — ocenia dyplomata.

Deinformacja, hejt i „rosyjska narracja”

W rozmowie pytamy także o rosnące napięcia i powrót niektórych negatywnych narracji. Czy — zdaniem konsula — część sporów i emocji w Polsce wpisuje się w strategię Kremla? Wojnarowski nie ma wątpliwości. „Agresja rosyjska zaczęła się od wojny hybrydowej (...) każdy sposób jest wykorzystywany, żeby dzielić państwa i narody.” Ostrzega przed powielaniem rosyjskiej narracji, co daje się zauważyć choćby w mediach społecznościowych: „Wojna informacyjna wykorzystuje trudne tematy, żeby dzielić społeczeństwa. Musimy być bardzo mądrzy i precyzyjnie reagować.”

W rozmowie pojawia się też temat hejtu i napięć społecznych. Na pytanie o konkretne przykłady konsul przyznaje: „Nie byłoby prawdą, gdybym powiedział, że nie zwiększyła się ilość takich wypadków.” Jako symboliczny przykład podaje dewastację wystawy upamiętniającej poległych, która stanęła przed budynkiem Konsulatu Ukraińskiego w Krakowie. „Po trzech dniach ta wystawa została zdewastowana.” — przypomina. Jednocześnie podkreśla współpracę z polskimi służbami. „Jesteśmy w ścisłym kontakcie z Policją (...) i zawsze otrzymujemy należytą pomoc.”

Rozmawiamy także o sytuacjach, gdy celem krytyki stają się osoby publiczne wspierające Ukrainę, jak arcybiskup Grzegorz Ryś. Zdaniem konsula takie reakcje pokazują, jak łatwo emocje i narracje mogą zostać wykorzystane do dzielenia społeczeństwa — co wpisuje się w mechanizmy wojny informacyjnej.

*Z okazji Świąt Wielkanocnych
składamy Państwu najserdeczniejsze życzenia
zdrowia, spokoju oraz wielu radosnych chwil
spędzonych w gronie najbliższych.
Niech ten wyjątkowy czas
przyniesie nadzieję i wiosenną energię.*

Zarząd i Pracownicy
RPWIK w Brzesku Sp. z o.o.



**Rejonowe Przedsiębiorstwo Wodociągów
i Kanalizacji w Brzesku Spółka z o.o.**

Brzesko, ul. Solskiego 13

tel. /14/ 662 65 10 | e-mail: sekretariat@rpwikbrzesko.com.pl

Wesołych Świąt!

Z okazji Świąt Wielkanocnych życzymy naszym
Czytelnikom, Partnerom, Współpracownikom
i Klientom dużo spokoju, dobrych chwil
oraz wiosennej energii.

Niech ten świąteczny czas będzie
momentem oddechu od codziennego pośpiechu,
a nadchodzące dni przyniosą nowe pomysły,
inspiracje i motywację do realizacji planów.

Dziękujemy, że jesteście z nami –
życzymy radosnych, pogodnych
i pełnych nadziei Świąt Wielkanocnych.

głos²⁴

Redakcja

Ukraińcy w Małopolsce po 4 latach wojny. Czy naprawdę „zabierają pracę”?

W rozmowie pytamy także o stereotypy dotyczące obecności Ukraińców w Polsce. Na pytanie o rynek pracy konsul odpowiada: „Jeżeli pracują, to pracują w dziedzinach, gdzie Polska miała duże zapotrzebowanie.” Podkreśla też, że jego rodacy nie chcą siedzieć bezczynnie na zasiłkach: „Ukraińcy nie chcą siedzieć przy stole, a chcą pracować i utrzymywać swoje rodziny.”

Czy część z nich zostanie na stałe? Zdaniem Wojnarowskiego decyzje są indywidualne, ale kierunek jest jasny. „Większość chce wracać. Chodzi tylko o sytuację bezpieczeństwa.” „Po zakończeniu działań większość naszych rodaków będzie wracać i odbudowywać kraj.” — uspokaja.

„Nie ma małej pomocy”

W rozmowie pojawia się także refleksja o tym, jak zmienił się charakter wsparcia. „Nie ma małej pomocy. Każda taka zbiórka ratuje

ludzkie istnienie i wspiera na duchu naszych rodaków.” — mówi dyplomata, dziękując jednocześnie tym, którzy w pomoc angażują swój czas i duże środki. W ostatnim czasie takim przykładem stał się właśnie arcybiskup Grzegorz Ryś, który pokazał jak pomagać Ukrainie — zwłaszcza cywilom, którzy zmagają się z brakiem prądu i ogrzewania. Do Kijowa ruszyły też transporty generatorów prądu od Krakowa i ciepła zupa oraz koce od mieszkańców (tę akcją zorganizował przedsiębiorca Bartłomiej Szczoczarz). „Kiedy w domu nie ma ogrzewania i wody, a ludzie chodzą do pracy — taka pomoc jest bezcenna.” — podsumowuje Wojnarowski.

Na koniec rozmowy pytamy o najważniejsze potrzeby i przyszłość. „Ukraina bardzo potrzebuje solidarności i wsparcia rzeczywistego — przede wszystkim bronią.” — mówi konsul. „Bardzo ważne jest wsparcie polityczne i sankcje ekonomiczne.” — dodaje.

Marzena Gitler, fot. Mateusz Łysik